Projekt Wolontariatu Europejskiego
European Voluntary Service project

Let's start our future today!

- historie prawdziwe...
- true stories...

Teraz czas na Twoją historię!

Now it's a time for your story!

EUROPEJSKIE FORUM MŁODZIEŻY

Plac Wolności 5/5, 57-500 Bystrzyca Kłodzka, Poland
Tel. +48 74 811 02 23, Tel./fax. +48 74 811 13 99
e-mail: efm@efm.org.pl
www.efm.org.pl

EACEA Education, Audiovisual & Culture Executive Agency
Education and Culture DG 'Youth in Action' Programme
Youth

I can say that my experience as a volunteer in Poland has been very positive and enriching. Specifically, my participation as a volunteer at the Museum in Klodzko helped me professionally in order to form me and gain experience in the field of cultural management. Every one of the people I've met along the project at the museum has showed me companionship, joy and motivation to do their job. I can only be grateful for the opportunity to meet so many wonderful people.

Mogę powiedzieć, że moje doświadczenie związane z byciem wolontariuszką w Polsce jest bardzo pozytywne i wzbogacające. Mówiąc konkretnie - mój udział w projekcie wolontariackim w Muzeum Ziemi Kodzkiej pomógł mi rozwinąć się zawodowo, jak również zdobyć doświadczenie w zakresie zarządzania kulturą. Każda z osób, którą poznałam podczas mojego projetu w Muzeum zapewniła mi swoje towarzystwo i radość, motywując jednocześnie do wykonywania swojej pracy. Mogę tylko być wdzięczna za możliwość spotkania tak wielu wspaniałych ludzi.

Ana Belen Lasarte Flores

My experience of volunteering began almost a year ago. After graduation I decided to participate in EVS. When I sent my application, I did not expect that I can go to the other end of the world... to Mexico. My friends watched with disbelief in my decisions and try to persuade me that idea. But I insisted and thus experienced the greatest adventure of your life.

Together with three other volunteers from the Poland set off on a journey of the 1st of August and after 40 hours of traveling by train, plane and bus reached the goal: the city of Morelia, located in southern Mexico in the state of Michoacán.

After an intensive Spanish course, visiting Morelia and the surrounding area, first eating tacos and quesadillas, our host organization, Vive Mexico!, presented us with two projects. The first was a work-camp on the west coast in a small village, Motin del Oro. I remember when I heard that for the next three weeks I will work on wild beaches and save the turtles, I could not believe it.

We worked at night. Our task was to search for turtle eggs, which then had to move to a prepared specifically for this purpose space. In this way, sheltered them from being stolen by poachers.

With sadness, after three weeks left Motin del Oro. Looking at today, in retrospect, I think that project was the most valuable experience.

After returning to Morelia started our second project. For almost a month and a half we worked at the University of Technology.

EVS is not only an opportunity for making friends, gaining further experience and explore new places. It's also a great opportunity to practice English and learn new languages. I fell in love with the Spanish language. When I return I still learn it, but before I go to Mexico I've never had to come in contact with Spanish.

My experience of volunteering actually continues today. EVS inspired me to action. One year ago I was a volunteer, now I work with volunteers from other countries and I organize free classes of languages for children.

Katarzyna Jaśkiewicz

Moja przygoda z wolontariatem rozpoczęła się prawie rok temu. Po skończeniu studiów zdecydowałam się na udział w programie EVS. Kiedy wysyłałam swoje zgłoszenie, nie spodziewałam się, że uda mi się wyjechać na drugi koniec świata, czyli... do Meksyku. Moi znajomi z niedowierzeniem przyglądali się moim decyzjom i próbowali wyperswadować mi ten pomysł. Ja jednak się uparłam i w ten sposób przeżyłam największą przygodę swojego życia.

Wraz z trójką innych wolontariuszy z Polski wyruszyliśmy w podróż 1-go sierpnia i po ponad 40 godzinnej podróży pociągiem, samolotem i autobusem dotarliśmy do upragnionego celu: miasta Morelia, położonego w południowym Meksyku w stanie Michoacán.

Po intensywnym kursie hiszpańskiego, zwiedzaniu Morelii i okolic, zjedzeniu pierwszych tacos i quesadillas nasza organizacja goszcząca, Vive Mexico!, przedstawiła nam dwa projekty. Pierwszym z nich był work-camp na zachodnim wybrzeżu w niewielkiej wiosce, Motin del Oro. Pamiętam, że gdy usłyszałam, że przez najbliższe trzy tygodnie będę pracować na dzikich plażach i ratować żółwie, nie mogłam w to uwierzyć.

W nocy pracowaliśmy. Naszym zadaniem było poszukiwanie żółwich jaj, które następnie musieliśmy przenosić w bezpieczne, przygotowane specjalnie do tego celu miejsca. W ten sposób chroniliśmy je przed kradzieżą przez kłusowników. Z wielkim smutkiem po trzech tygodniach opuściliśmy Motin del Oro. Patrząc dzisiaj, z perspektywy czasu, myślę, że udział w work-campie był najcenniejszym doświadczeniem.

Po powrocie do Morelii rozpoczęliśmy nasz drugi projekt. Przez prawie półtora miesiąca pracowaliśmy na Uniwersytecie Technologicznym.

Wolontariat zagraniczny to nie tylko okazja do zawierania znajomości, zdobywania kolejnych doświadczeń i poznawania nowych miejsc. To także świetna okazja do praktyki języka angielskiego, a także nauki nowych języków. Ja zakochałam się w języku hiszpańskim i od powrotu cały czas się go uczę, chociaż przed wyjazdem nigdy nie miałam z nim do czynienia.

Moja przygoda z wolontariatem zagranicznym właściwie trwa dziś. Wyjazd zainspirował mnie do działania – rok temu sama byłam wolontariuszką, a dzisiaj sama współpracuję z wolontariuszami z innych krajów, organizując m. in. bezpłatne zajęcia językowe dla dzieci.

Katarzyna Jaśkiewicz

I have been a volunteer from Germany in this beautiful country Poland for six months. From the beginning on I had absolutely no idea of what will face me there. I mean we are neighbour countries and some part of our history is the same but I had absolutely no image of this country.

To create myself a little picture of Poland I was asking some people about it. And what most of them were thinking was that Polish people are somehow closed and distanced. I have to admit, that this is how it seemed to me in the beginning too. EVS was a life changing experience and adventure. I cannot describe in words how much I enjoyed every day, every minute and second of my stay. Poland is one of the most beautiful countries I have been to and the people I have met during my stay are really nice.

What I can say after six months of my stay in Poland is that this time is way too short. I will defenitly come back one day!

Pochodzę z Niemiec i przez sześć miesięcy byłam wolontariuszką w tym pięknym kraju zwanym Polską. Od początku nie miałam bladego pojęcia o tym, co mnie tam czeka. Chodzi mi o to, że jesteśmy krajami sąsiedzkimi i mamy część wspólnej historii, ale pomimo tego nie miałam absolutnie żadnego obrazu tego kraju.

Aby stworzyć sobie jakikolwiek obraz Polski poprosiłam kilku znajomych o to, by powiedzieli co myślą o tym kraju. To co większość z nich myśli, to to, że Polacy są w pewnym sensie zamknięci w sobie i zdystansowani. Muszę przyznać, że na początku też mi się tak wydawało. EVS w Polsce to doświadczenie a zarazem przygoda, która zmieniła moje życie. I nie jestem w stanie opisać słowami, ile radości sprawiał mi mój pobyt każdego dnia, każdej minuty a nawet sekundy. Polska jest jednym z najpiękniejszych krajów w jakich byłam, a ludzie, których spotkałam podczas mojego pobytu są naprawdę cudowni.

To co mogę powiedzieć po sześciu miesiącach mojego pobytu w Polsce to to, że tym razem to było za krótko. Z pewnością jeszcze tu wrócę!

Asadée Stürmer

I never imagined living in a country in Eastern Europe, and I want to start saying how grateful I am with Europejskie Forum Mloddziezy because having the opportunity of work with them I learned about Poland and social work, futhermore I Improved my English and I could travel around Poland and visit other countries.

The first time I saw Bystryzca Klodzka was at night, I could not realize exactly how was the place that was going to host me. Now I cannot believe how fast the time passed. I am happy and pleased because since my first day as a volunteer I let myself enjoy things such as: working with children, learning about them, walking around Bystryzka, sharing my time with other volunteers and eating traditional food.

I love Poland because is a country full of diversity, and full of warmth people. I feel I will never forget my time in this project and Poland and Europejskie Forum Mloddziezy are part of me now.

Besides to my experience, and all I learned about social work, and I am aware that many children need help, so I want to work in this field using all the things I had learned and giving help and support to social organizations in Colombia.

Nigdy nie wyobrażałem sobie życia w kraju Europy Wschodniej, i chcę zacząć od tego, jak bardzo jestem wdzięczna Europejskiemu Forum Młodzieży za możliwość wspólnej pracy, dzięki której dowiedziałam się więcej o Polsce i pracy społecznej, a ponadto zdecydowanie poprawiłam swój angielski, mogłam podróżować po Polsce i odwiedzić inne kraje.

Kiedy pierwszy raz zobaczyłam Bystrzycę Kłodzką była noc - wówczas nie zdawałam sobie sprawy, jak dokładnie wygląda miejsce w którym przyjdzie mi żyć. Teraz nie mogę uwierzyć, jak szybko minął czas. Jestem szczęśliwa i zadowolona, bo już od pierwszego dnia, jako wolontariusz sprawiały mi radość takie rzeczy jak: praca z dziećmi i poznawanie ich natury, spacer po Bystrzycy, dzielenie swojego czasu z innymi wolontariuszami, czy jedzenie tradycyjnych potraw.

Kocham Polskę, bo to kraj pełen różnorodności i ciepłych ludzi. Czuję, że nigdy nie zapomnę czasu spędzonego na moim projekcie, a Polska i Europejskie Forum Młodzieży są teraz częścią mnie.

Poza zdobytym doświadczeniem, dowiedziałam się więcej o pracy społecznej, i teraz zdaję sobie sprawę, że wiele dzieci potrzebuje mojej pomocy, chcę więc pracować w tej dziedzinie wykorzystując to wszystko czego się nauczyłam. Chcę także pomóc i wesprzeć organizacje społeczne w Kolumbii.

Liliana Labrador

Dzięki zróżnicowanym aktywnościom bardzo dużo się nauczyłem. Otworzyłem się na innych ludzi, nie boję się wyzwań. W krótkim czasie przełamałem barierę mówienia w obcym języku i zdobyłem doświadczenie w prowadzeniu zajęć. Szybko udzieliły mi się otwartość i optymizm. Szczególnie wrażenie zrobiła na mnie tamtejsza kuchnia – pełna wyrazistych smaków i tak różna od europejskiej. Na własnej skórze przekonałem się, że Meksyk słusznie nazywany jest krajem kontrastów.

Wolontariat był dla mnie wielką przygodą. Poznałem wielu wspaniałych ludzi i zwiedziłem wiele pięknych miejsc. Te dwa miesiące wystarczyły, żebym odnalazł w sobie pasję do wolontariatu i podróżowania. Mam nadzieję, że uda mi się uczestniczyć jeszcze w innych projektach, które będą łączyły ze sobą te dwie rzeczy.

I had learned very much with different activities. I opened up to other people, not afraid of challenges. In a short time broke the barrier of speaking in a foreign language and gained experience in codect classes. They gave me quickly openness and optimism. Particularly impressed me the local cuisine - full of bold flavors and so different from Europe. I learned that Mexico is rightly called a land of contrasts.

Volunteering was a great adventure for me. I met many wonderful people and visited many beautiful places. These two months were enough, I found a passion for volunteering and traveling. I hope that I can still participate in other projects that will connect with each other.

Wojtek Kołodziej